CZĘŚĆ VII. № 16. ROK 4. (1833.)

TYGODNIK PETERSBURSKI.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się pod adresem: do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, lub do xięgarni Smirdina; w Warszawie, w drukarni Zawadzkiego i Węckiego i w Biurze informacyjném; w Wilnie, w xięgarni Zawadzkiego; nadto we wszystkich Pocztowych w kraju urzędach.

GAZETA URZĘDOWA KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Cena *Roczna*: w Rossyi, s pocztą, a w stolicy, z noszeniem do mieszkań, 50 rub. as. *Półroczna*, 25 r. ass. Bez poczty, dla odbierających w xięgarni Smirdina: *Roczna*, 45 r. as. *Półroczna*, 25 r. as. Dla Królestwa Polskiego: *Roczna*, 55 r. *Półroczna*, 28 r. ass.

Wtorek, 28 Lutego. / 12 Marca.

Wiadomości krajowe.

Petersburg 27 Lutego / 11 Marca

Reskryptem Cesarskim z d. 17 b. m. zostający w orszaku J. C. M. Jen.-major hr. *de St.-Aldegonde* mianowany kawalerem orderu Ś. Stanisława 1 klassy.

— Ukazem Cesarskim do Kapituły orderów z d. 16 b. m. wojenny naczelnik powiatów Upitskiego i Włodzimierskiego podpułkownik *Wiepricki*, mianowany kawalerem orderu Ś. Anny 2 klassy. *(R. I.)*

Ukazy Cesarskie *do Rządzącego Senatu.*—3 *b. m.* zostają mianowani, Urzędnicy Kontroli Państwa: 5 klassy *Palibin* zarządzającym tymczasową Kommissyą Kontroli Wydziału Prowiantskiego, a Radzca Kolleg. *Fiałkowski*, oddzielną expedycyą ustanowioną przy Kontrolerze Państwa.

10 *b. m.* Za wysługę lat zostają podniesieni do rang: Radzcy Stanu, Radzcy Kollegialni: Radzca Grodzieńskiéj Izby Skarbowéj Wincenty *Styczyński*, zostający przy zakładach Kijowskiego urzędu Powszechnéj Opieki Eustachy *Rudykowski;* Inspektorowie urzędów lekarskich: Wołyńskiego, Dymitr *Żukow* i Wileńskiego, Doktor Medycyny i Chirurgii Andrzej *Seyffert;* Radzcy Kollegialnego, Radcy Dworu: Doktor powiatowy Wiłkomirski Antoni *Sawicki*, Akuszer urzędu lekarskiego Wołyńskiego Franciszek *Wczełka*, i Operator takiegoż urzędu Podolskiego Jan *Kolczewski;* Assesora Kollegialnego, Radzcy honorowi: urzędnik do szczególnych poleceń w Izbie Skarbowéj Grodzieńskiéj Ludwik *Strokowski* i pomocnik Zarządzającego oddzielną przy Kontrolerze Państwa Expedycyą *Biszewski.*

Zostają mianowani: 12 b. m. Prezydent Komitetu ustanowionego dla nadzoru druku zupełnego zbioru praw Radca Stanu *Timkowski*, Rzeczywistym Radcą Stanu.—17 *b. m.* Zarządzający Dolnym (низовымъ) okręgiem lasów okrętowych 5 kl. *Durasow*, urzędnikiem 4 klassy.—Rządzca Kancellaryi Wojennego Gubernatora Wileńskiego Radzca Dworu *Żadowski*, Prezydentem Izby Kryminalnéj Wileńskiej s pensyą równą takimże urzędnikom w Gubernijach Wielkorossyjskich.

— Przez Ukaz Cesarski do Kapituły orderów, z d. 9 b. m. ozdobieni zostali orderem Ś. Anny 3 klassy Assesor Izby Cywilnéj Kijowskiéj Antoni *Milewski* i Sekretarz Zgromadzenia Szlacheckiego Obw. Białostockiego Józef *Kosiński.*

Ukazy Rządzącego Senatu. 1) 23 *Stycznia b. r.* (Z Ogóln. Zgrom. Departamentów Moskiewskich). Z objaśnieniem, że Kapłani (Священники) nie powinni liczyć się do rzędu ludzi prostego rodu (простолюдимовъ), gdyż Ukazem 22 Maja 1801 roku uwolnieni zostali od kar cielesnych, a Ukazem 29 Październ. 1827 dzieci ich kazano uważać na równi z dziećmi oficerów niższego stopnia.—2) 13 *b. m.* (s 1 Depart.) O podwyższaniu śpiewaków Dworu, którzy już otrzymali rangę 12 klassy, aż do 9 klassy na mocy ogólnych prawideł. — 3) 14 *b. m.* (s tegoż Dep.) O zatwierdzeniu zawiązanej w Taganrogu na lat 5 kompanii zabeśpieczenia okrętów.—4) 16 *b. m.* (s tegoż Dep.) Z ogłoszeniem iż N. Pan zabronił, do nowych roskazów, najmowania Finlandczyków do służby wojskowéj, w zamian za rossyjskich mieszczan i włościan, obowiązanych dawać rekruta. — 5) *tegoż dnia.* (s tegoż Dep.) O pozwoleniu włościanom z dóbr, należących do Członków rodziny Cesarskiej, najmować w zamian za siebie do służby wojskowéj ludzi stanów swobodnych. — 6) *tegoż dnia.* (s tegoż Dep.) O niepotrącaniu nadal s pensyi żołnierzy morskich rang niższych, przy podwyższaniu ich za wysługę lat do stopnia oficerskiego, opłat ustanowionych i o darowaniu policzających się s tego źródła zaległości.—7) 22 *b. m.* (s tegoż Dep.) Ustanawia się za prawidło: 1) Roskaz Cesarski 18 Stycznia 1823 r. o wydawaniu pensyi za zastępstwo miejsc wakujących, nie rościąga się na Adjunktów i Professorów nadzwyczajnych w Medyko-Chirurgicznych Akademijach: Petersburskiéj, z Moskiewskim jéj oddziałem, i Wileńskiéj, dających lekcye zamiast Professorów zwyczajnych, gdyż oni są tylko pomocnikami tych ostatnich, obowiązanemi w razie potrzeby zastępować ich w dawaniu lekcyj; 2) Wspomnionym Adjunktom i Professorom nadzw. zamiast pensyi Professorów zwyczajnych mają być wydawane jednorazo-

wie, na przedstawienia konferencyi, pieniądze z ostatków od summ etatowych w miarę zasług, s tym wszakże warunkiem, iżby ilość tych nagród nigdy nie przechodziła ⅓ pensyi Professorów zwyczajnych. 3) Jeżeliby ktoś niemający stopnia Adjunkta, ani Professora nadzwyczajnego był użytym do dawania lekcyi, taki ma pobierać gażę naznaczoną przez Konferencyą, za potwierdzeniem Ministra Spraw Wewn. mniejszą wszakże od pensyi adjunktów. *(G. S.)*

— N. Cesarz Jmć uznawszy za potrzebną dla dogodności w stosunkach handlowych s Królestwem Polskiém ustanowić, oprócz istniejących już gatunków srebrnéj monety rossyjskiéj jeszcze dwa nowe, jednę wartości ¾ rubla, a drugą 1½ rubla, z napisem w językach ruskim i polskim, i poleciwszy Ministrowi skarbu sporządzenie i wypuszczenie takowéj monety, roskazał, 27 Stycznia b. r. Rządzącemu Senatowi podać o tém do powszechnéj wiadomości.

— N. Pan raczył podarować batalionowi Strzelców Fińskich gwardyi, chorągiew ze znamieniem Ś. Jerzego i napisem: za odznaczenie się w uskromieniu Polski w 1831 roku; świetny ten dowód łaski Monarszej oddany był 8 b. m. s przyzwoitym obrzędem batalionowi, zgromadzonemu w stolicy Finlandyi, Helsingfors. *(P. P.)*

— Tymczasowa kommisya Kontroli Państwa Wydziału Prowiantskiego ogłasza, że z rachunków likwidacyjnych *gubernii Wołyńskiej* za brane od obywateli za kwitami w latach 1810, 1811, 1812, 1813, i 1815 dla wojsk zapasy i z rachunku Gubernatora Cyw. Wołynskiego na dostarczony przez nichże, w Lutym 1815 r. prowiant i furaż, uznano dla tychże obywateli należności w ogóle 18,786 r. 84½ kop. assygn. o wypłacie jakowych komu należy pisano do P. Ministra Skarbu 20 Grudnia zeszłego i 30 Stycznia bież. roku.

— Taż Kommissya podaje do wiadomości, że Kontrola Państwa, z liczby pretensyj, odłożonych do dalszego sprawdzenia rachunków likwidacyjnych *Gubernii Wileńskiéj powiatu Wileńskiego*, z r. 1812 i 1813, uznano teraz dla obywateli należności za wzięte u nich za kwitami zapasy; 1) s procentami, podług prawideł Kontroli, 2,277 rub. 24¼ kop. srebr. i 24 r. 80 k. assygn. zaś, 2) bez procentów, na mocy dodatkowych, ułatwiających, prawideł, 1,479 rub. 64¼ kop. srebrem i 187 r. 82¼ kop. ass. o wypłacie jakowych komu należy, pisano do P. Ministra Skarbu w d. 15 bież. Lutego.

— Do Petersburga przyjechali: 21 b. m. z Moskwy, Jen.-major *Janisz* i liczący się w Heroldyi Rz. R. Stanu *Bantysz-Kamieński;* s 1go okręgu żołnierzy rolników, dowodzca Grodzieńskiego pułku gwardyi Jen.-major *Stradmann;*—23go, ze stacyi Mszagi, Jen.-adj. hr. *Wasilczykow.* Wyjechali: 21go, do Moskwy, tameczny wojenny gubernator Jen. jazdy xżę *Golicyn;* do Wilna, naczelnik 3ej dyw. pieszej Jen.-por. *Szkurin;* 23go, do Torżka, Jen.-maj. *Kwasznin-Samarin;* do gub. Tambowskiej, dymiss. Rz. R. Stanu *Żerebcow.* *(G. P.)*

— Mohylewska Izba Skarbowa ogłasza, iż od dnia 23 Kwietnia teraźniejszego 1833 roku, oddają się w dwunastoletnią arendowną dzierżawę majątki, które należały do skassowanych Rzymsko-Katolickich klasztorów, a teraz postąpiły w zawiadywanie Izby Skarbowej, położone w Mohylewskiej gubernii w powiatach: Mohylewskim: Dominikanów Kniażyckich Bułyżyce 110; i Hołowczyńskich Stara wieś 62; Karmelitów Białynickich Techtino 220 i Kniażyckich Górna Ulica 44; — w Kopyskim: Dominikanów Szkłowskich Zamotie i Trosna 257; i Dudakowskich Dudakowicze 176; w Siennienskim: Łukomlskich Franciszkanów: Miasteczko Łukoml s przynależnościami 84; Dominikanów: Bielickich Meszczency i Nereyta 64; Smoleńskich Parsznia 69, i Ostroweńskich Horodno 97;—w Czausowskim: Radomlskich Karmelitów wieś Radoml 11:—w Czerykowskim: Czausowskich Karmelitów Dobromyśl i Horodec 345; — w Mścisławskim: Karmelitów Mazykińskich wieś Karniejewka 7; Mścisławskich Baskakowo 110, i Małatyckich Dominikanów wieś Ludohoszcz z folwarkami Hołowczycami 93 płci męskiej dusz; Termina targów 18 i 22 Marca b. r.

Prokuratorya Jeneralna massy po xięciu Dominiku Radziwille pozostałej, obwieszcza: iż w Mińsku i w Wilnie w dniach 7 Marca i 23 Kwietnia bieżącego 1833 roku, wydzierżawiać będzie z wolnej ręki dobra w różnych gubernijach i powiatach położone, a mianowicie:

Gubernija Wileńska.

Powiat Oszmiański.

1. Dobra Naliboki.

Gubernija Mińska.

Powiat Miński.

2. Folwark Haraburdowszczyzna z Szachnowszczyzną.
3. ——— Kaczanowszczyzna.
4. ——— Marchaczowszczyzna.
5. ——— Tulonka.
6. ——— Zacierzew.
7. ——— Kojdanow.
8. ——— Ussa.
9. ——— Popki.
10. ——— Otceda.

Powiat Słucki.

11. Folwark Basławce i Czerniem.
12. ——— Chrzanów.
13. Dobra Hresk.
14. Folwark Jaskawicze v. Buda Rylowska.
15. ——— Kopazewicze.
16. ——— Latkowszczyzna z Kaczałowem.
17. ——— Lichodzieje.
18. ——— Mańków.
18. ——— Milkowicze.
20. ——— Musicze.
21. ——— Niekrasze.
22. ——— Pracewicze.
23. ——— Sliwa wielka z Awulsem.
24. ——— Smolhówek.
25. ——— Starzyna z miastem Starobin.
26. ——— Uszałowicze.
27. ——— Wyzna z miasteczkiem.
28. ——— Kunosa.
29. ——— Pleszewicze z Radkowem.
30. ——— Sołtanowszczyzna.
31. ——— Zapole.

Powiat Bobrujski.

32. Folwark Buda Dorohowska.
33. ——— Doroszkiewicze.
34. ——— Jurkiewicze po Szacile.
35. ——— Krynki.
36. ——— Radutycze.
37. ——— Pasieka.
38. ——— Smyk Słoboda.
39. ——— Urzecz.
30. ——— Wierzchucin.

Powiat Mozyrski.

41. Folwark Dziakowicze.
42. ——— Horodziatycze z Zamościem.
43. ——— Jurkiewicze v. Hlusce.
44. ——— Wiełczyny.

Powiat Ihumeński.

45. Folwark Buda Hreska.
46. ——— Pazdzierzyce z Mikołajewszczyzną.

Powiat Dziśnieński.
47. Folwark Głębokie z miastem.
48. ——— Rajówka.
49. ——— Perpliszcze.
50. ——— Szarabaje.

Gubernija Witebska.
Powiat Kewelski.
51. Folwark Rubenków.
52. ——— Stefanów.
53. ——— Topory v. Kraśna.
54. ——— Żary.
55. ——— Syrokwaszyn.
56. ——— Dubinino.
67. ——— Borkowo.

Gubernija Mohylewska.
Powiat Mohylewski.
58. Folwark Białynicze z miastem.
59. ——— Rudnia.

Gubernija Grodzieńska.
Powiat Nowogródzki.
60. Folwark Delatycze z miastem.
61. ——— Lubcz z miastem.
62. ——— Krajewszczyzna.
63. ——— Nowa Planta.
64. ——— Cetra.
65. ——— Ojucewicze.
66. ——— Żuchowicze.

Powiat Lidzki.
67. Folwark Zblany.

Obwod Białostocki.
Powiat Białostocki.
68. Folwark Hermanowka.
69. ——— Skrybicze.
70. ——— Białystoczek.
71. ——— Małynka.
72. ——— Topolany.
73. ——— Ostrówek.

Gubernija Wołyńska.
Powiat Dubieński.
74. Folwark Długoszyje.
75. ——— Metelno.
76. ——— Nosowicze.
77. Miasto Ołyka.
78. Folwark Palcze.
79. ——— Turczyn.

Powiat Łucki.
80. Folwark Berestiany.
81. ——— Cumań.
82. ——— Kołki z miastem i awulsem Taraż.
83. ——— Rudniki.
84. ——— Wilbicze.

Działo się na posiedzeniu roku 1833 mca Lutego 10 dnia w Wilnie.

Prokurator Massy Izydor *Salmonowicz.*
Jeneralny Sekretarz Mikołaj *Malinowski.*
(K. L.)

— Gazeta Odesska umieściła wyjętą ze Smyrneńskiej wiadomość o straszliwym pożarze, który 7 Listopada wybuchnął był w Smyrnie, na bazarze, gdzie się przedaje drzewo budowlowe. Pożar szerzył się w nocy z największą gwałtownością i groził powszechném zniszczeniem; lecz szczęściem oficerowie stojących w porcie wojennych okrętów Austryackich i Sardyńskich, przybyli z komendami swemi i potrzebnemi narzędziami na pomoc mieszkańcom i nakoniec przededniem potrafili zatamować postępy ognia. Stémwszystkiém szkody w samych towarach nielicząc domów, szacują przeszło na milijon.

Wiadomości zagraniczne.

Londyn 19 *Lutego.* Bil o sposobach przytłumienia rozruchów w Irlandyi odczytanym już został po raz drugi, dzisia przeszedł przez komitet z bardzo małemi odmianami, i spodziewają się że 21 będzie odczytanym po raz ostatni i przyjętym. Bil ten, chociaż nie wniesiony jeszcze do izby niższej, dał już powód niecierpliwemu panu O'Connell, wystąpienia przeciwko niemu z zapalczywą mową, w dniu 28 b. m., w któréj starał się wykazać jego szkodliwe skutki, i zachęcał izbę do odrzucenia go.

— Margrabia Anglesea stanął już 15 b. m. w Dublinie i objął znowu swoje obowiąski.

— P. O'Connell pisał do przyjacioł swoich w Irlandyi, iż ministrowie pokazali tyle umiarkowania i dobrej wiary w podanym przez nich projekcie reformy kościoła, iż nie sądzi więcej na rzecz pożyteczną zwoływać zgromadzenie o którém dawniej zamyślał, wyjąwszy przypadek jeśliby ministrowie chcieli jąć się znowu środków nazbyt surowych, jak tego nieszczęściem gwałtowne mowy lorda Grey lękać się nakazują.

— Cholera w Irlandyi dotąd się nie zmniejsza i umiera z niej ciągle największa część osob chorobą dotkniętych. W ciągu jednego tygodnia kończącego się 8 b. m. zachorowało 536, z których umarło już 305.

— Według ostatnich wiadomości z Mexyku, wszystkie wojska Santa-Anny i Bustamente w jedno połączone, mając na czele Jenerała Pedraza, weszły już do tej stolicy. Ostatni złożył kongressowi przysięgę w charakterze tymczasowego prezydenta rzeczypospolitej.

— Z Oporto nic niemasz nowego; od 24 z. m. miguelíści nic nie przedsiębrali ważniejszego i tylko w nocy 31 t. m. na nowo przez kilka godzin bombardowali miasto. Strzelają też do wszystkich okrętów chcących zawinąć do Oporto, i stąd żywność w niém coraz drożeje, nędza coraz się zwiększa, a swieżo wybuchła cholera dopełnia miary nieszczęść trapiących jego mieszkańców. Don Pedro poczyna jakoby się przekonywać, iż nie wiele już liczyć ma na pomocy Anglii, i najgłówniejszą, jak twierdzą, przyczyną oddalenia margrabi Palmella było, iż nazbyt mocarstwu temu sprzyjał. Co do ludu portugalskiego, ten pozostaje zawsze równie obojętnym na wszystko jak i dawniej. — 29 numer Kroniki konstytucyjnej ogłasza nowe urządzenie armii Don Pedra. Xżę Terceiry dowodzi dywizyą 1*szą*, hrabia Saldanha 2*gą*, a Jenerał Stubbs 3*cią*, która obejmuje i legiją cudzoziemską. Nieszczęściem w tej ostatniej panują częste dezercye, szczególniej pomiędzy anglikami, którzy nie mogąc odebrać należnego żołdu, uciekają całemi kompanijami. Czynią to sami nawet oficerowie, wyrzekając się całej zaległej płacy. Zresztą wszelkiego rodzaju nędza panuje i w wojsku Don Miguela, której podobnież, prócz płacy, zbywa na wszystkiem.

1 b. m. w okolicach miasta zaszła znowu mała utarczka, pomiędzy oddziałem wojsk konstytucyjnych, który chciał przeprowadzić mocny transport kilkudziesiąt wozów żywności, a miguelistami; obiedwie strony długo walczyły, lecz wreszcie zapasy żywności pozostały przy tych ostatnich, konstytucyjoniści zaś z pośpiechem do miasta wrócić musieli.

Wojska rojalistów kwaterujące w Villanova, pracowały oddawna nad robieniem min w okolicach klasztoru Serra, zajętego przez konstytucyjonistów; 31 z. m., gdy ci ostatni zrobili byli wycieczkę ku Villanova w celu zaopatrzenia się w żywność, zapalono jednę z min, która zabiła przeszło 60 ludzi, w liczbie których znajdował się jeden pułkownik.

— Najnowsze wiadomości z Oporto dochodzą 10 Lutego. Nie zaszło dotąd nic stanowczego: wszyscy się tylko zgadzają, że położenie Don Pedra staje się coraz bardziej krytycznem. Drożyzna i nierzetelność w opłacie żołdu, powszechne budzą nieukontentowanie i żołnierze otwarcie nawet grozić poczynają, że, jeśli zaległa płaca nie zostanie im wydaną, przejdą na stronę nieprzyjaciela.

Paryż 21 *Lutego*. W izbie deputowanych 18 b. m. zajmowano się dalej rozbiorem tegorocznego budżetu. Po ujęciu 15,000 fr. s płacy arcybiskupa paryskiego, ogólna summa na utrzymywanie arcybiskupów i biskupów przeznaczona ograniczoną została do 855,000 fr.—Izba odrzuciła poprawę jednę pana Beauséjour, mającą na celu zmniejszenie jeszcze całego budżetu ministerstwa wyznań o 574,000 fr., na płacy wikaryuszów jeneralnych i kanoników; lecz przyjęła drugą poprawę tegoż członka, stanowiąc, ażeby każda osoba stanu duchownego, pobierająca płacę od rządu, oddalając się z miejsca zwyczajnego pobytu, przez cały czas nieobecności nie miała do niej prawa. Dalej, na wniosek P. Salverte, summa 2,200,000 fr. przeznaczona na wynagrodzenie szkód poniesionych przez mieszkańców miasta Paryża w czasie dni lipcowych, zmniejszoną została o 416,000 fr.—Całe prawo o wynagrodzeniach przyjętém zostało nazajutrz, większością 210 głosów przeciw 39, i izba przeszła do budżetu ministerstwa spraw zagranicznych.

— 19*go*, Król Jmć dawał publiczne posłuchanie posłowi Króla Belgów P. Lehon, który złożył J. K. M. akt podziękowania narodu swojego wojskom francuskim. — S powodu przyjazdu tegoż ministra, Król dawał jeszcze 17 b. m. wielki obiad i bal, na którym było przeszło 3,000 osob.

— Roschodzi się właśnie wiadomość iż ministerstwo skarbu zawrzeć ma w pierwszej połowie przyszłego miesiąca nową dla skarbu pożyczkę po 5%, której wartość dochodzić ma 200 milijonów franków. Nowina ta poruszyła wszystkich tutejszych bankierów; P. Rothschild stanął już na czele kompanii, która ofiarować ma rządowi swe usługi, i zapewne nie będzie miała zadnych spółubiegających się.

Florencya 16 *Lutego*. 13 b. m. umarł tu xiążę Stanisław Poniatowski, syn xiążęcia Kazimierza, a synowiec Króla Stanisława Augusta, mając wieku lat blisko 80. Urodził się był 21 Listopada 1754.

Chrystyanija 14 *Lutego*. Siodmy sejm narodowy (storthing) otworzony tu został wczora (jak już czytelnikom naszym wiadomo) w imieniu Królewskiém przez Radzcę Stanu Collett, pierwszego członka norwegskiego rządu, który odczytał następującą mowę od tronu:

Mościpanowie,

«Od czasu rozejścia się ostatniego sejmu, ważne wypadki wpływ swój wywierały na handlowe stosunki i przemysł całego świata.—Złożmy Opatrzności dzięki za łaski, które na nas zlewa.—Złagodziła ona u nas srogość cholery, która tak wielkie w innych krajach wyrządziła klęski. Natchnęła was męstwem, do zapatrywania się s prawdziwie chrzesciańskiem poświęceniem, na zbliżenie téj okropnej plagi.»

«Handel norwegski, spólnie s całą Europą dotknięty został wpływem czasowych okoliczności, i, do pewnego stopnia, musiano przedsięwziąść środki tamowania postępów zarazy.»

«Lecz pomimo tego kredyt naszych papierów publicznych, ta zasada szczęścia tak całych narodów jak i osob prywatnych, utrzymał się na tejże samej stopie, na jakiej znajdował się w czasie zamknienia ostatniej sessyi; dochody z poborów celnych wyniosły summę daleko wyższą od tej, na jaką je szacowano w budżecie i nad wszystko, czego pozwalały się spodziewać niepomyślne dla handlu okoliczności.»

«Wypłata procentów i coroczne spłacanie części kapitałów narodowego długu odbywało się jak najrzetelniej. Każdy rok kolejno upływający daje nam nowe rękojmie szczęśliwej przyszłości, i trzymając się ciągle przyjętego systematu, okrom przypadku nieszczęśliwej wojny lub klęsk nieprzewidzianych, zbliżamy się szybkim krokiem do umorzenia całego narodowego długu.»

«Nadspodziewane bogactwo min Kongsberg jest nowym dowodem starannej opieki Opatrzności.»

«Konstytucya wszędzie była szanowaną. W Norwegii rownie jak i w Szwecyi prawa zasadowe wiecznym są stróżem powszechnego porządku i szczęścia każdej rodziny. Rząd mój, jak wiecie, w żadnej okoliczności, bezposrednio ani pośrednio, nie starał się o kierowanie wyborów prowincyjonalnych; zawsze sądziłem, że jedynym środkiem otrzymania ażeby lud moj kochał się w wolności i porządku będącym jej rękojmią, jest tylko zostawienie go własnej woli.—Zakres życia ludzkiego stale jest oznaczonym; nie tak rzecz się ma z bytem narodow: lecz trwałość ich narodowości istotnie zależy od samych tylko praw zasadowych, które jedne są tłumaczami obowiąsków wszystkich spółobywateli, cnót i zalet cywilnych izb reprezentacyjnych, i stopnia przewidzialności osób, stojących na czele rządu.»

«Do was to Mościpanowie, należy, wspieranie usiłowań rządu, ażeby w ciągle wzrastającym postępie, Norwegija mogła wreszcie dosięgnąć zamierzonego przezemnie celu: zapewnienia swojego politycznego bytu i okazania czego dokonać zdoła związek dwóch narodów, których szczęście gruntuje się nadewszystko na wzajemnym szacunku i dobrej wierze.»

«Postępujmy, mościpanowie, zgodnym krokiem. Poddani władzy konstytucyi naszej, jakkolwiek skąd inąd jesteśmy własnemi prawodawcami, trzymajmy się przepisywanych nam przez nią zasad, dla dokonania nawet ulepszeń, które do niej samej wprowadzićby się jeszcze dały.»

«Obraz stanu kraju który złożony wam zostanie, okaże wam ulepszenia i korzyści, jakich administracyja wewnętrzna od trzech ostatnich lat dosięgła. Obraz ten, oznajmi wam przyjemną wiadomość, iż pomimo nieurodzaju zboża i trudności sprawionych przez okoliczności czasowe, nie miałem potrzeby ściągać zasiłków, które ostatni sejm był mi na banku wyznaczył.»

«Stosunki nasze ze wszystkiemi mocarstwami noszą charakter najszczerszej prawości. Utrzymaniu jego poświęcam wszelkie swoje usiłowania, i pomimo potrzeby zwiększenia wydatków na niektóre gałęzie administracyi, uszczęśliwiony jestem, że przewyszka naszych dochodów i pokoj wewnętrzny i zewnętrzny uwalniają mię od potrzeby żądania od was nowych wydatków.»

«Liczyć zawsze będę, mościpanowie, na spółdziałaniu waszém w rzeczy ugruntowania pomiędzy spółziomkami jedności, tej opiekunki praw naszych.—Prawa te są nieprzedawnionémi, i wierny naród norwegski nigdy ich nie zapomni.—Mam tego rękojmią w synowskiém przywiązaniu

jakie zawsze ku mnie okazywał, i które dzisia osładzają mi starość moję.»

Konstantynopol 30 *Stycznia.* Baron Sturmer poseł nadzwyczajny dworu austryackiego świeżo tu przybyły, odwiedzonym został 13 b. m. przez dragomana porty i otrzymał zwykłe podarunki. Część flotty tureckiej składająca się z jednego okrętu linijowego, 3 fregat, 3 korwett, 3 brygow i jepnej golletty, wróciła 16 b. m. do portu tutejszego i ma być naprawianą w arsenale. W. admirał Tahir pasza wrócił tu również 12 b. m.—Przybyli też do stolicy naszej, jeden poseł perski, dla ofiarowania Sułtanowi pomocy swojego Szaha, i dwaj posłowie władzcy Kokanu z listami przyjacielskiemi i podarunkami. (*J. S. P.*)

Wiadomości handlowe i przemysłowe.

— Z ogłoszonego w gazecie handlowej spisu kupców, którzy prowadzili handel w porcie tutejszym w r. ubiegłym, okazuje się, iż największe obroty utrzymywał dom Stieglitza i spółki. Przywoz jego wynosił 20,310,200 r. wywoz 13,363.112. Po nim idą domy Klemenc, Berg i spółki, Holford i James, John Lewis, Tomas i spółka, Thomson, Bonar i spółka. Liczba domów których, obroty przechodziły milion rubli, wynosi 64.

— Główne Moskiewskie Towarzystwo chowu owiec, postanowiło wydawać w roku bieżącym dziennik, którego celem będzie upowszechnienie pożytecznych wiadomości tyczących się tej ważnej i nowej gałęzi wiejskiego gospodarstwa. Dziennik wychodzić będzie co dwa miesiące w 4ro arkuskowych poszytach. S prenumeratą można się udawać do wspomnionego towarzystwa (въ Главное Московское общество улучшеннаго овцеводства). Cena roczna s przesyłaniem 12 r. ass.

— W gazecie handlowej czytamy następujące uwagi o handlu Cesarstwa Rossyjskiego s Królestwem Polskiem:

«Handel s Królestwem Polskiem, odbywający się przez komory Grodzieńskiego celnego urzędu, w r. 1830 i 1831 ucierpiał znacznie s powodu rozruchów w Królestwie Polskiem i cholery w zachodnich i wewnętrznych Rossyi gubernijach. Sam tylko przewoz potrzebnych dla działającego wojska zapasów, stanowił cały handel. Dla tego rok ubiegły może być porównanym tylko z rokiem 1829, i w tém porównaniu okazuje znacznie zwiększony przepęd rogatego bydła do Królestwa.»

«Od r. 1832 nowe prawidła handlu s Królestwem postanowione, w ukazie 11 Listop. 1831 r., zaczęły obowiązywać. Dotąd handlowe stosunki Cesarstwa s Królestwem odbywały się na zasadzie ukazu 1 Sierp. 1832 r., którym poczynione zostały ułatwienia we wzajemnym handlu co do opłaty cła, a zarazem na zewnętrznych granicach utrzymane szczególne taryfy. Płody surowe obu krajów równie w Cesarstwie, jak i w Królestwie oswobodzone były od ceł i świadectw o pochodzeniu. Wyroby przygotowane wewnątrz obu krajów z własnych surowych płodów, przewożone z jednego do drugiego, płaciły cła po 1, a po 3 procenta, jeśli były wyrobione z materyjałów zagranicznych, lecz nie mogły być przywożone bez świadectw o ich pochodzeniu. Wydawanie świadectw o wyrobach należało w Rossyi do Departamentu Rękodzieł, a w Królestwie do Komissyj Wojewódzkich. S pod ogólnych prawideł o cłach, wyjętemi były wyroby bawełniane, bawełna przędziona biała i farbowana, i cukier. Pierwsze przy wchodzie w Rossyi do Polski płaciły cła 15%, ostatni 25%. Rzecz jawna i doświadczeniem stwierdzona, że w takich okolicznościach w wyrachowaniu korzyści obu krajów nie zachowano równowagi. Tak naprzykład Polskie wyroby wełniane płaciły w Rossyi jeden procent, kiedy Rossyjskie wyroby bawełniane płaciły w Polsce 15%. Przywoz sukien Polskich do Rossyi corok się powiększał i i napływ ich na wewnętrznych targach; tudzież w handlu Chińskim w Kiachcie, przynosił uszczerbek przemysłowi sukiennemu w Cesarstwie. Tymczasem odbyt towarów rossyjskich w Polsce był wielce trudny: w całej przestronnej Rossyi jeden tylko urząd miał prawo dawać świadectwo o ich pochodzeniu: Departament rękodzieł; kiedy w Królestwie Polskiem, ustępującém co do obszerności wielu gubernijom rossyjskim, ośm komissyj wojewódzkich mogły takie wydawać świadectwa.

«Po uśmierzeniu w Polsce rozruchów, dla odnowienia z nią stosunków, wydane zostały nowe prawidła, ugruntowane na wzajemności, nadające rossyjskiemu przemysłowi potrzebną rękojmią, a polskiemu wszelkie ulgi, jakie się tylko mogą pogodzić z dobrem powszechném. Z resztą dawny porządek, o ile można, najmniej uległ odmianie. Na towary wyrobione bądź w części, bądź wcale, z zagranicznych towarów, nałożono cło przywozowe, mniej lub więcej od dawnego wyższe, a towary całkiem z własnych materyjałów wyrobione płacą cło umiarkowane, częścią dawne, częścią nieco odmienione. Na polskie wyroby wełniane, przychodzące do Rossyi, położono cło 15%, odpowiedne temu, jakie płacą w Polsce rossyjskie bawełniane wyroby. Co do świadectw o pochodzeniu, postanowiono, aby o wyrobach polskich wydawane były s komissyi wojewódzkich, a o wyrobach rossyjskich z Departamentu rękodzieł, z Moskiewskiego komitetu opatrzenia wojsk suknami, z rządów gubernialnych, z izb policyjnych w stolicach, a nadto z rad miejskich, magistratów i ratuszów. Aby ile można wyrównać dla przedsiębierców koszta nabycia rozmaitych zagranicznych płodów, jakoto surowych materyjałów, towarów kolonialnych i aptekarskich i różnych wyrobów, przedmioty takowe powinny w obu krajach ulegać prawidłom taryfy, opartej na taryfie rossyjskiej europejskiej, tak, aby przy dozwalaniu na wyjątki względem niektórych towarów dla Polski, brać na uwagę i rossyjskiego przemysłu korzyści.»

Widok handlu s Królestwem Polskiem za lat 8.

	Przywoz do Rossyi.	*Wywoz z Rossyi.*
1824 r.	4,349,308.	2,945,883.
1825 —	5,836,624.	3,597,381.
1826 —	7,144,824.	6,007,449.
1827 —	8,179,582.	5,845,207.
1828 —	8,088,299.	6,414,754.
1829 —	9,886,831.	7,875,288.
1830 —	8,051,835.	7,953,028.
1832 —	5,188,480.	9,413,949.

Bielenie węglem nici lnianych. Niejaki P. Joucque we Francyi, odkrył sposób bardzo dobry do bielenia nici lnianych przez węgiel. Bielił on zwyczajnym wiejskim sposobem, gotując nici s popiołem, przez co, jak wiadomo,

oddziela się od lnu pierwiastek extraktowy. Raz, po wysuszeniu wygotowanych tym sposobem nici, umyślił on sprobować jeszcze jakie będzie działanie węgla na włokno: wiadomo bowiem, że węgiel używa się w wielu operacyach do klarowania. Włożył więc do garnka motek, zawierający około 1,500 łokci nici, z trzema uncijami proszku węglowego, nalał wodą i warzył przez godzinę. Po wymyciu potém i wysuszeniu motek ten okazał się daleko bielszym, aniżeli inne bielone tylko w samym popiele.

Farba granatowa ze słomy gryczanej. Zbierać grykę nim ziarno dojrzeje, rozesłać ją na słońcu żeby ziarno zupełnie wyschło i z łatwością dało się oddzielić; poczém złożyć słomę w kupy i pokropić je wodą. Wkrótce rospocznie się fermentacya, której nie przerywać aż do stanu rozłożenia się słomy, to jest póki słoma nie zacznie nabierać koloru granatowego; wtedy trzeba ją zebrać i zmiesić w spore gałki, które należy wysuszyć na słońcu albo w osieci. Chcąc mieć z nich farbę należy je tylko zagotować w wodzie, która się zafarbuje mocnym granatowym kolorem, nie zmieniającym się ani w occie, ani w kwasie siarczanym, znika tylko kwasie saletrowym; alkali zamieniają ten kolor na czerwony; za dodaniem galasu granat ten przechodzi na kolor czarny, a przez ewaporacyą odmienia się w piękny zielony.

Obówie nieprzesiękające. Rybacy Nowej Anglii używają już przeszło od lat stu następnego sposobu, nader prostego, którym zabeśpieczają swe obówie od przesiękania, tak dalece że, po kilka godzin w wodzie stojąc, nogi mają zupełnie suche. Mieszają kwartę oleju lnianego, półfunta baraniego łoju, sześć uncyj wosku białego i cztery uncye żywicy. Mieszaninę tę grzeją na ogniu aż zawre, wtedy, na ciepło, naprowadzają nią obówie i rościerają szczotką. Szczególniej szwy powinny być dobrze zaklejone tą massą. Skóra nie traci od niej miękkości i staje się zupełnie nieprzenikliwą.

Sposób ochronienia stali od rdzy. Dla ochronienia narzędzi stalowych polerowanych od rdzy, płatnerze angielscy nacierają je proszkiem wapna niegaszonego, albo maczają je w wodzie wapiennej. (*J. des conn. ut.*)

Rozmaitości.

— Znany bankier warszawski Fräenkel, który należał, jak wiadomo, do zawarcia polskiej 42 milionowej pożyczki, umarł témi dniami we Frankfurcie nad Menem.

— Donoszą z Bolonii pod d. 26 Października z. r., że, przybyła tam s Petersburga śpiewaczka Pani Schoberlechner, w operze P. Bellini: *I Capuletti e i Montecchi* w roli Giulietty, śpiewając ze sławną Panią Malibran, która grała rolę Romeo, zachwyciła nad wszelkie opisanie licznie zgromadzoną publiczność. (Pani Schoberlechner była w Petersburgu drugą z rzędu śpiewaczką Opery i zdania o jej talencie były podzielone, lubo niepodobna jéj zaprzeczyć nader pięknego głosu. Od zamknięcia Opery podróżowała po różnych krajach i tam, jak widać, wydoskonaliła się w dramatycznym śpiewie.)

— Na wyborach w St. Quentin, we Francyi, obrany właśnie został deputowanym na parlament bogaty bankier tameczny, starozakonny P. Fould. Będzie to pierwszy przykład, iż żyd zasiądzie we francuskiej izbie deputowanych.

— W Neapolu umarł ostatnich dni Stycznia, znany astronom Karol Brieschi, w 51 roku życia.

— W Erfurcie umarł podobnież 19 b. m. sławny z dzieł swoich pleban tamecznej kupieckiej parafii i professor filozofii Jan Krzysztof Weingärtner, w 61 roku życia. Tameczna akademija pożytecznych wiadomości, której był członkiem, ogłosić ma jego nekrolog.

— Jest teraz w Paryżu ślepy artysta rodem niemiec, który daje koncerta nowego rodzaju; akompaniując sobie na gitarze udaje on gardłem odgłosy różnych instrumentów muzycznych, tak doskonale, iż niepodobna się nie omylić. Najdziwniejsza to, iż śpiewa razem jak dwa flety, o tercyę różnicy. Przytém najdokładniej naśladuje głosy wszelkich źwierząt i ptaków i jest bardzo dobrym muzykiem.

— Dzienniki francuskie opowiadają następną anekdotę o Sir Stratford Canning, zdarzoną w Madrycie. Przybył on do pałacu Królewskiego, dla ucałowania ręki Królowéj i wszedł razem s posłem francuskim do tak zwanéj *Camera.* Ta sala, jak widać, przeznaczoną jest wyłącznie do przyjmowania posłów francuskiego i neapolitańskiego, o czém minister angielski nie wiedział. Kiedy urzędnik dworu, którego to było obowiąskiem, przyszedł z jak największą delikatnością ostrzedz go o tém uchybieniu etykiety, sir Stratford odpowiedział: «Powiedz Królowi Jmci, że Król Jmé W. Brytanii, którego osobę ja przedstawiam, wszedł do tego pokoju, i że niema nikogo, coby mógł lub śmiał go zeń rugować.» Wszyscy zamilkli.

— Powietrze morowe zrządza okropne spustoszenia w Persyi i Arabii. W Butra, w przeciągu dwóch tygodni 8,000 ludzi umarło. Anglicy przenieśli swoj pobyt na wyspę; wszyscy co pozostali, padli ofiarą śmierci. Szeik najął za nadzwyczajną płacę czterdziestu ludzi dla grzebania umarłych; czterech tylko wróciło. Zaraza tak była silna, że o pewną odległość nie można było podejść do miasta. W Bassora też grasowała śmiertelność. Mekka straciła 50,000 swych pielgrzymów. Kair, Alexandrya, Damaszek, Bagdad nader wiele ucierpiały.

Osoby, które zaprenumerują na Tygodnik Petersburski przed dniem 1 Kwietnia b. r. otrzymają wszystkie numera, wyszłe od początku roku.

Печатать позволяется. С. Петербургъ. 27-го Февраля, 1833. Цензоръ Павелъ Гаевскій.
W DRUKARNI WOJENNEJ.